

Różaniec od Matki Bożej

Konstanty Maria Żukiewicz, OP

„Postanowili dnia tego, bez pamiątki, nie pomijać” (2 Mach.).

Znacie wszyscy obraz Matki Boskiej Różańcowej. Z obłoków, zstępuje Najśw. Panna i klęczącemu u stóp Swoich św. Dominikowi podaje Różaniec. Szczęśliwy – powiecie – Święty, obym to ja mógł choć raz w życiu i to z oddali zobaczyć Bogarodzicę, już życie moje, nawet wśród cierpień byłoby znośniejsze, a cóż dopiero, nie śmiem tego pomyśleć, – nie otrzymać Różańca, ale choćby go dotknąć ?...

Uspokój się mój bracie, co Matka Boska uczyniła dla św. Dominika, to czyni i dla ciebie i dla nas wszystkich. Różaniec, który Mu podała nie był tylko dla niego samego, bo go miał głosić ludziom i im go podawać.

Malarz jeden namalował obraz, któremu dał tytuł „Święto Róż”. Przedstawił św. Dominika już po otrzymaniu Różańca. Idzie on w świat, który roztacza się przed wzrokiem Świętego, jako zbiór wielkości i nędzy. Widzisz tam papieża, królów, biskupów, rycerzy i magnatów, ale zabiega ci drogę i bieda wszelaka, w kalekach, smutnych i nędzarzach, są tam mężczyźni i niewiasty, księżne i żebraczki.

Dominik idzie ku nim, w szatach zakonnych i w szkaplerzu, ma pełno róż, nie zatrzymuje ich dla siebie, ale rozrzuca między tę niepoliczoną wprost rzeszę. To, co Święty czynił w swoim czasie, w wieku XIII, to uczniowie jego, czynili i czynią wciąż w wiekach następnych. Powtarzają za apostołami: „złota i srebra nie mamy”, ale co mamy, to wam dajemy, mamy bowiem dziedzictwo powierzone od Matki Boskiej i św. Dominika, wielki skarb, skarb Różańca, posłannictwo nasze, to rozdawanie wiernym Różańca.

To posłannictwo, szczególnie jasno przejawia się teraz, w tych

dniach. Najświętsza Panna, wezwana modlitwą naszego Arcypasterza, prośbami kapłanów, wołaniem swoich czcicieli, przychodzi jak ongiś za czasów św. Dominika i nam niegodnym sługom Swoim podaje Różańce; „rozzucajcie je – zda się nam mówić – między lud biedny a pobożny, na pamiątkę tych pięknych dni, które przeżyjecie, weźcie ode mnie Różaniec, a on wam przyniesie szczęście doczesne i zbawienie wieczne!”

O mów, mów do nas tak Matko, bo czegoż więcej spragnione jest serce nasze, jak szczęścia?

Odpowie nam na to, wielki czciciel Matki Boskiej, św. Piotr Damian: „Jeśli chcesz, aby ci w życiu było znośnie, bądź z Matką Boską”.

Źródło: K.M. Żuiewicz (1936). Różaniec najdoskonalszym nabożeństwem do Matki Boskiej. Lwów.